

Sygn. akt II Ka 355/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2019 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SO Grażyna Orzechowska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Beata Defut-Kołodziejak

przy udziale Prokuratora Agnieszka Czapińskiej

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2019 r.

sprawy **Z. K. (1)**

oskarżonego z art. 178a§1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 15 kwietnia 2019 r. sygn. akt II K 1307/18

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 520 zł kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 355/19

UZASADNIENIE

Z. K. (1) został oskarżony o to, że w dniu 16 lipca 2018 r. w S. na ul. (...), woj. (...), będąc w stanie nietrzeźwości 1,27 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu prowadził pojazd mechaniczny marki H. (...) o nr rej (...) w ruchu lądowym, **tj. o czyn z art. 178a § 1 kk.**

Sąd Rejonowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2019 r.:

I. oskarżonego **Z. K. (1)** uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 178a § 1 kk i za to na podstawie art. 178a § 1 kk orzekł wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 25 złotych;

II. na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4/ czterech/ lat;

III. Na podstawie art. 43 § 3 kk nakłada na oskarżonego obowiązek zwrotu prawa jazdy do właściwego Referatu Komunikacji Urzędu Miasta S..

IV. Na podstawie art. 43a § 2 kk orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 5.000 złotych;

V. Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania od 16.07.2018 roku godz. 12:40 do dnia 17.07. 2018 roku godz. 14:18, gdzie jeden dzień zatrzymania równa się dwóm dziennym stawkom grzywny po 25 złotych każda.

VI. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 245,51 złotych tytułem zwrotu wydatków postępowania i 500 złotych tytułem opłaty.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł obrońca oskarżonego Z. K. (1). Zaskarżając wyrok w całości, orzeczeniu temu zarzucił:

1. Obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wyroku tj. art. 410 kpk w zw. z art. 7 kpk przez dokonanie oceny materiału dowodowego i poczynienie ustaleń faktycznych z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, polegającą na:

a) niezasadnym uznaniu, iż z zeznań świadka D. P. (1) wynika, iż to właśnie oskarżony prowadził samochód w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości, podczas gdy zeznania tego świadka wskazują na fakt, iż samochodem koloru czarnego kierował łysawy mężczyzna w średnim wieku, a oskarżony oraz świadek D. P. (2) są do siebie ładząco podobni;

b) błędnym uznaniu, że zeznania D. P. (1) są konsekwentne, podczas gdy świadek w toku postępowania przygotowawczego wskazywała, iż widziała przez opuszczoną szybę w pojeździe tylko kierowcę, by w toku postępowania sądowego zeznać, że przez otwarte okno od strony kierowcy widziała kierowcę, który był w jasnej koszulce z krótkim rękawem, łysawy wyglądał na eleganckiego oraz pasażera, który był szczupły i miał jasne włosy, co jest niewiarygodne z uwagi na to, że oskarżony i D. P. (2) są bliźniaczo do siebie podobni, obaj łysi, a do tego w tak krótkim czasie świadek, gdy H. (...) poruszała się z dużą prędkością zauważyła w zasadzie niemożliwe do dostrzeżenia w takich okolicznościach szczegóły jak tusza pasażera;

c) błędnym ustaleniu, iż z zeznań D. P. (1) wynika, że od chwili wjechania czarnej H. (...) na parking przed hurtownią do momentu przyjazdu policjantów zarówno kierowca, jak i jego pasażer nie wychodzili z auta, nie zamieniali się też miejscami, podczas gdy świadek ten wskazała, że wjechała za pojazdem H. (...) dopiero po przepuszczeniu kilku samochodów poruszających się z przeciwnego pasa ruchu, a po wjechaniu na parking hurtowni (...) świadek musiała zlokalizować czarny samochód i zaparkować swój samochód, co również jakiś czas trwało. Nadto świadek wskazała, że kierowca i pasażer mogli zamienić się miejscami, ale musieli zrobić to szybko;

d) niewłaściwym uznaniu, że niewiarygodne są zeznania D. P. (2) w zakresie w jakim stwierdził, że to on, a nie oskarżony przez cały czas kierował samochodem marki H. (...), podczas gdy jego zeznania w tej kwestii korespondowały z wyjaśnieniami oskarżonego złożonymi w toku postępowania sądowego, a przy tym były logiczne i spójne;

e) błędnej ocenie wyjaśnień oskarżonego złożonych przez niego w toku postępowania przygotowawczego, którym sąd dał wiarę z uwagi na to, że oskarżony przyznał się do kierowania pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości, podczas gdy Z. K. (1) ostatecznie nie przyznał się do winy, a wcześniejsze przyznanie wyłącznie wynikało z szoku w jakim był po zatrzymaniu przez Policję. Trudno też uznać jego wyjaśnienia składane w postępowaniu przygotowawczym za wyczerpujące. Wypowiadał się bowiem wówczas zdawkowo i skrótowo, a przebieg wydarzeń przedstawiał w bardzo ogólnym zarysie. W większości odpowiadał na zadane mu pytania, nie składając spontanicznych wyjaśnień;

II. błąd w ustaleniach faktycznych, będący wynikiem mającej wpływ na treść orzeczenia obrazę w/w przepisów postępowania, polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że to oskarżony Z. K. (1), a nie świadek D. P. (2) w dniu 16 lipca 2018 r, w S. na ul. (...), woj. (...), prowadził samochód osobowy marki H. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym

znajdując się w stanie nietrzeźwości, tj. 1,27 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, to jest o czyn z art. 178 a § 1 kk, podczas gdy prawidłowa ocena wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków tj. D. P. (2) oraz D. P. (1) nie daje żadnych podstaw do przyjęcia sprawstwa oskarżonego.

W konsekwencji tak sformułowanych zarzutów, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego Z. K. (1) od zarzucanego mu czynu oraz dopuszczenie dowodu z zeznań D. P. (2) i D. P. (1) na rozprawie apelacyjnej na okoliczność przebiegu zdarzeń z dnia 16 lipca 2018 r. oraz celem bezpośredniej obserwacji podobieństwa oskarżonego do Z. K. (1) przez sąd odwoławczy.

W toku rozprawy apelacyjnej Sąd Okręgowy postanowił na podstawie art. 170 § 1 pkt 5 kpk oddalić wniosek dowodowy obrońcy oskarżonego zawarty w apelacji, gdyż w sposób oczywisty zmierza on do przedłużenia postępowania. Obrońca oskarżonego poparł apelację i wniosek w niej zawarty składając wniosek alternatywny o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku. Oskarżony przyłączył się do stanowiska swojego obrońcy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego wobec niezasadności zarzutów podniesionych w jej treści nie mogła stać się podstawą do zmiany zaskarżonego wyroku bądź też jego uchylenia celem przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. W wywiezionym środku odwoławczym skarżący podniósł zarzuty oparte na przesłankach odwoławczych, wskazanych w art. 438 pkt 2 i 3 kpk, kwestionując dokonaną ocenę dowodów i poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne. Instancyjna kontrola zaskarżonego orzeczenia nie wykazała jednak zasadności żadnego z zarzutów apelacji, których uwzględnienie powodowałoby konieczność wydania orzeczenia o charakterze kasatoryjnym lub reformatoryjnym. Przechodząc do podniesionych przez skarżącego zarzutu naruszenia przepisów postępowania w postaci art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk w pierwszej kolejności przypomnieć należy, że reguły odnoszące się do oceny dowodów obowiązują nie tylko organ orzekający, ale też stronę, która ma zamiar wywieść apelację od zapadłego wyroku. W przedmiotowej sprawie rozpatrując twierdzenia obrońcy oskarżonego w kontekście treści materiału dowodowego stwierdzić należy, że są one sprzeczne z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego i to one, a nie te poczynione przez sąd, nie mogą stanowić podstawy do czynienia ustaleń faktycznych. Skarżący w swej apelacji kwestionuje przede wszystkim ocenę trzech, osobowych źródeł dowodowych, a mianowicie wyjaśnień oskarżonego Z. K. (1), zeznań świadka D. P. (2) oraz zeznań D. P. (1). Z zeznań tego ostatniego świadka skarżący nieskutecznie próbował wyinterpretować okoliczności, które w oderwaniu od całości, miały przesądzać o niewiarygodności tej relacji. W przekonaniu sądu odwoławczego, kompleksowa analiza zeznań tego świadka przemawia za ich uwzględnieniem w całości. Świadek D. P. (1) w toku pierwszego przesłuchania w dniu zdarzenia wskazała, że we wskazanym samochodzie podczas jazdy okno było opuszczone, a był nim mężczyzna w średnim wieku, łysy, ubrany w jasną podkoszulkę z krótkim rękawem. Świadek wskazała również, że bezpośrednio po zjeździe oskarżonego na parking, podążyła za nim. (k. 9). Świadek zeznawała także po raz drugi w toku postępowania przygotowawczego, gdzie potwierdziła zasadnicze okoliczności zdarzenia, w tym opisała wygląd i ubiór kierującego pojazdem. Świadek była przy tym pewna, że to mężczyzna, którego wskazała policjantom na miejscu zdarzenia, to osoba kierująca pojazdem. Wykluczyła również zamianę miejscami osób znajdujących się w samochodzie w czasie po przyjeździe na parking. Zeznając po raz trzeci, dniu 9 stycznia 2019 r., tym razem w toku postępowania sądowego, potwierdziła złożone uprzednio zeznania. W wywiezionym przez siebie środku odwoławczym skarżący podjął próbę zdyskredytowania zeznań D. P. (1) wskazując na to, że nie obserwowała ona należycie sytuacji, a oskarżony wraz ze świadkiem D. P. (2) zamienili się miejscami tuż po przyjeździe na parking, jeszcze przed tym jak dotarła tam D. P. (1). Obrońca wskazywał również na podobieństwo pomiędzy Z. K. (1), a D. P. (2), które spowodowało wskazanie przez D. P. (1) niewłaściwej osoby. Podkreślić przy tym należy, że wszystkie okoliczności niniejszej sprawy rozpatrywane przez pryzmat zasad wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego nakazują dyskredytację twierdzeń obrońcy. Nie sposób bowiem odmówić świadkowi konsekwencji i pewności w przekazie sekwencji zdarzeń z dnia 16 lipca 2018 r. W pierwszej kolejności wskazać należy, że składając zeznania w dniu zdarzenia, jak i w okresie późniejszym, świadek wskazała, że zorientowała się, co do ilości osób w samochodzie przy dojeździe na miejsce tj. na parking sklepu (...). D. P. (1) wskazała również na charakterystyczne miejsce na jezdni na ul. (...) przy Stacji Paliw (...), w którym dość często dochodzi do wyprzedzania pojazdu z prawej strony.

To właśnie tam D. P. (1) miała okazję baczniej zaobserwować oskarżonego i przyrzeć się mu, gdyż poruszał się on z otwartą szybą. Bezpodstawne są również twierdzenia obrońcy w przedmiocie poruszania się innych samochodów pomiędzy samochodem oskarżonego, a D. P. (1), które miały wydłużyć jej czas wjazdu na parking i umożliwienie zmiany miejsc. Przypomnieć w tym względzie należy, że D. P. (1) wielokrotnie podkreślała, że należycie obserwowała samochód oskarżonego, a po przyjeździe Policji nie miała żadnych wątpliwości, co do osoby prowadzącej pojazd i w sposób pewny wskazała ją funkcjonariuszom Policji. W świetle jej zeznań to właśnie wyjaśnienia oskarżonego Z. K. (1) złożone na późniejszych etapach postępowania oraz zeznania D. P. (2) pozostają niewiarygodne. Z. K. (1) w toku postępowania podjął bowiem próbę uwolnienia się od odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwo wskazując funkcjonariuszom dwie osoby, które miały prowadzić samochód, a mianowicie D. P. (2) oraz K. K.. Linia obrony Z. K. (1), który w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia czynu, a następnie zaprzeczył swojemu sprawstwu jest niestabilna i w konfrontacji z pozostałym materiałem dowodowym nie mogła stanowić podstawy do poczynienia ustaleń faktycznych. Sąd odwoławczy nie przychylił się również do drugiego z zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego Z. K. (1), opartej na podstawie odwoławczej, wskazanej w art. 438 pkt 3 kpk. Przypomnieć przy tym należy, że dla skutecznego podniesienia zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych koniecznym jest wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a sama tylko możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu odmiennego poglądu nie wystarcza do stwierdzenia, że sąd popełnił istotny błąd ustaleń faktycznych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2019 r. w sprawie VI KZ 3/19, Legalis nr 1885184). Z treści apelacji natomiast wynika, że skarżący w sposób dowolny dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i na podstawie właśnie tejże oceny ustalił stan faktyczny. Jak już wskazano powyżej, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dał podstawy do uznania, że to właśnie oskarżony Z. K. (1) był kierującym samochodem w dniu zdarzenia, a przeprowadzone badania poziomu alkoholu w organizmie wykazały, iż znajdował się on w stanie nietrzeźwości, zatem brak jest podstaw do kwestionowania rozstrzygnięcia pierwszoinstancyjnego w zakresie sprawstwa oskarżonego Z. K. (1). W realiach wniesionego w niniejszej sprawie środka odwoławczego Sąd Okręgowy nie ma podstaw, by na skutek jego treści odnieść się do wymiaru orzeczonej wobec oskarżonego kary i środków karnych. Zgodnie z treścią art. 433 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w zakresie zaskarżenia, a jeżeli w środku odwoławczym zostały wskazane zarzuty stawiane rozstrzygnięciu – również w granicach podniesionych zarzutów, uwzględniając treść art. 447 § 1-3 k.p.k., a w zakresie szerszym w wypadkach wskazanych w art. 435 k.p.k., art. 439 § 1 k.p.k., art. 440 k.p.k. i art. 455 k.p.k. Z powołanej regulacji literalnie wynika więc, że sąd odwoławczy rozpoznając sprawę związany jest podniesionymi zarzutami. Oznacza to, że w sytuacji zaskarżenia wyroku w całości, a zarazem przy braku podniesienia odrębnych zarzutów w zakresie kary, sąd odwoławczy może odnieść się do jej wymiaru jedynie przez pryzmat art. 440 k.p.k. Do odmiennych wniosków nie może prowadzić odwołanie do art. 447 § 1-3 k.p.k., jakie zawarte jest w art. 433 § 1 k.p.k. Odwołanie to należy bowiem odczytywać w ten sposób, że możliwość odniesienia się przez sąd odwoławczy do wymierzonej oskarżonemu kary, na skutek domniemania z art. 447 § 1 k.p.k., może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy uwzględniony został którykolwiek z zarzutów podniesionych co do winy, a skutkujący koniecznością zmiany ustaleń faktycznych będących podstawą zaskarżonego wyroku. Jedynie wówczas współlistnienie regulacji z art. 433 § 1 k.p.k. i art. 447 § 1 k.p.k. znajduje systemowe uzasadnienie. Za takim stanowiskiem przemawia również wykładnia historyczna – do 30 czerwca 2015 r. według art. 433 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy rozpoznawał sprawę w granicach środka odwoławczego, a więc bez związania wyznaczonego podniesionymi zarzutami. Aktualnie, uwzględniając wyraźną zmianę treści art. 433 § 1 k.p.k., związaną takie bez wątplenia występuje. Odnosić należy, iż pogląd taki został wyrażony w doktrynie (vide: D. Świecki, Komentarz aktualizowany do art. 433 k.p.k., LEX, teza 13), a Sąd Okręgowy w całości go podzielił. O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 3 ust. 1 i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych oraz Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym. Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 456 k.p.k.